

IFPI i MPAA fałszowały dowody

1 maja 2013

Podczas antypirackiej rozprawy sądowej w Finlandii wyszło na jaw, że przedstawiciel MPAA manipulował przy dowodach i nie poinformował o tym obrony. Policja wszczęła wobec tego śledztwo w sprawie fałszowania dowodów.

Wspomniana sprawa dotyczyła serwerów rozpowszechniającej nielegalne oprogramowanie grupy Angel Falls. Gdy na sali występował śledczy z IFPI (Międzynarodowa Federacja Przemysłu Fonograficznego), który prezentował wideo z prowadzonego śledztwa, obrona zwróciła uwagę, że widoczna na filmie nazwa użytkownika logującego się na serwery Angel Falls jest różna od nazwy w logach serwera. Przedstawiciele IFPI przyznali, że przy zbieraniu dowodów był również obecny wysoki rangą pracownik MPAA. Śledczy z IFPI odmówili podania jego prawdziwego nazwiska. Wyjaśnili jednak, że to właśnie on, chcąc ukryć tożsamość pracownika MPAA zbierającego pod przykryciem dowody przeciwko piratom, zmienił logi serwera.

O działaniach takich powinna zostać poinformowana obrona oskarżonych. Jednak nie otrzymała ona takiej informacji. W związku z tym policja wszczęła śledztwo dotyczące fałszowania dowodów. Znaleziono już 10 zmian w plikach. Sprawa przeciwko Angel Falls nie zakończyła się po myśli IFPI i MPAA. Dwóch oskarżonych zostało oczyszczonych z zarzutów, a pozostałych czterech otrzymało wyroki w zawieszeniu. Mają też zapłacić 45 000 euro odszkodowania. MPAA i IFPI domagały się 6 milionów euro.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Techdirt

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)